

Sygn. akt X K 87/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

G., dnia 27 września 2017r.

Sąd Rejonowy Gdańsk - Południe w Gdańsku w X Wydziale Karnym

w składzie:

Przewodniczący SSR Adrianna Kłosowska

Protokolant Mateusz Patelczyk

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Pruszczu Gdańskim

po rozpoznaniu w dniach 20 kwietnia 2017r., 11 lipca 2017r. i 19 września 2017r. na rozprawie

sprawy **S. B. (1)**, ur. (...) w G., syna J. i R. z domu P., PESEL (...)

oskarżonego o to, że:

I. w dniu 19 listopada 2015r. w miejscowości K. gmina S. kierował groźby karalne pozbawienia życia i zniszczenia mienia wobec A. W., przy czym groźby te wzbudziły u zagrożonej uzasadniona obawę ich spełnienia,

tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k.

II. w dniu 19 listopada 2015r. w miejscowości K. gmina S. znieważał A. W. poprzez używanie wobec wymienionej słów powszechnie uznawanych za obelżywe,

tj. o czyn z art. 216 § 1 k.k.

III. w dniu 19 listopada 2015r. w miejscowości K. gmina S. kierował groźby karalne pozbawienia życia wobec M. W. (1), przy czym groźby te wzbudziły u zagrożonego uzasadniona obawę ich spełnienia,

tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k.

IV. w dniu 19 listopada 2015r. w miejscowości K. gmina S. naruszył nietykalność cielesną M. W. (1) w ten sposób, że przewrócił go na ziemię, czym działał na szkodę M. W. (1),

tj. o czyn z art. 217 § 1 k.k.

V. w dniu 19 listopada 2015r. w miejscowości K. gmina S. kierował groźby karalne pozbawienia życia wobec M. W. (2), przy czym groźby te wzbudziły u zagrożonego uzasadniona obawę ich spełnienia,

tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k.

orzeka:

I. oskarżonego **S. B. (1)** uznaje za winnego popełnienia czynów zarzucanych mu w punktach I (pierwszym), III (trzecim) i V (piątym) aktu oskarżenia, które kwalifikuje jako występki z art. 190 § 1 k.k. i ustalając, że stanowią one ciąg przestępstw, przy zastosowaniu art. 91 § 1 k.k., na mocy art. 190 § 1 k.k. wymierza oskarżonemu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 41a § 1 i § 4 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego zakaz kontaktowania się z pokrzywdzonymi A. W., M. W. (1) i M. W. (2) w jakikolwiek sposób oraz zakaz zbliżania się do nich na odległość krótszą niż 50 metrów przez okres 5 lat;

III. oskarżonego **S. B. (1)** uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie II (drugim) aktu oskarżenia, czyn ten kwalifikuje z art. 216 § 1 k.k. i za czyn ten na podstawie art. 216 § 1 k.k. w zw. z art. 33 § 1 i 3 kk wymierza oskarżonemu karę grzywny w liczbie 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych i wysokości 10 zł (dziesięć złotych) za jedną stawkę;

IV. oskarżonego **S. B. (1)** uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie IV (czwartym) aktu oskarżenia, czyn ten kwalifikuje z art. 217 § 1 k.k. i za czyn ten na podstawie art. 217 § 1 k.k. w zw. z art. 33 § 1 i 3 kk wymierza oskarżonemu karę grzywny w liczbie 70 (siedemdziesięciu) stawek dziennych i wysokości 10 zł (dziesięć złotych) za jedną stawkę;

V. na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. łączy orzeczone wobec oskarżonego w punktach II i III wyroku jednostkowe kary grzywny i orzeka karę łączną 100 (stu) stawek dziennych grzywny i wysokości 10 zł (dziesięć złotych) za jedną stawkę;

VI. na mocy art. 626 § 1 k.p.k., 627 k.p.k. w zw. z art. 616 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 1, art. 2 ust. 1 pkt. 4, art. 3 ust. 1 oraz art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity Dz. U. z 1983 r. nr 49 poz. 223 z późn. zm.) zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 90 zł (dziewięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu oraz kwotę 220 zł (dwieście dwadzieścia złotych) tytułem opłaty.

Sygn. akt: X K 87/16

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

S. B. (1) od około 10 lat jest sąsiadem A. W., jej partnera – M. W. (1) oraz synów – P. i M. W. (2). Niejednokrotnie w tym czasie wszczywał on awantury ze wskazanymi sąsiadami lub reagował agresywnie, gdy A. W. lub M. W. (1) zwracali mu uwagę.

W dniu 19 listopada 2015 roku około godziny 19:00 M. W. (1) poszedł do garażu po opał. Kiedy nabrał węgla i wychodził z garażu podbiegli do niego S. K. i S. B. (1), złapali go za ubrania, przewrócili i wymierzili dwa ciosy pięścią – jeden w rękę, a drugi w twarz. Następnie, nadal przytrzymując M. W. (1) przyciśniętego do ziemi zaczęli wykrzykiwać, że A. W. to „kurwa”, „dziwka” i grozić, że jeśli A. W. będzie donosiła na nich na Policję spalą ich garaż i „dadzą im w pierdol”. Następnie puścili M. W. (1) i pozwolili mu odejść.

W wyniku powyższego M. W. (1) nie doznał żadnych obrażeń.

Gdy tylko M. W. (1) wszedł do mieszkania opowiedział A. W. co się stało, a ta zadzwoniła po Policję. Po przyjeździe funkcjonariuszy M. W. (1) zrelacjonował im przebieg zdarzenia z udziałem S. K. i S. B. (1), licząc że interwencja uspokoi obu mężczyzn, jednak, gdy tylko Policjanci odjechali S. K. i S. B. (1) ponownie zaczęli zachowywać się agresywnie – zaczęli rzucać kamieniami i cegłami w psa A. W., bo ten szczekał. W tym samym czasie przed dom wyszedł M. W. (2), aby uspokoić psa. Widząc go S. K. i S. B. (1) zaczęli mu grozić, że mu „wpierdolą” i „spalą mu dom”. Słyszając dochodzące spod domu krzyki, do syna wyszła A. W.. Wtedy pod jej adresem ze strony wskazanych mężczyzn padły groźby pozbawienia jej życia i spalenia domu oraz samochodu, jak i wyzwiska w tym min. „kurwo”, „suko”. W reakcji na powyższe A. W. niezwłocznie zabrała syna do domu.

Dowody: zeznania pokrzywdzonej A. W. k. 3-4, 143-144, 174; zeznania; świadka M. W. (1) k. 9-11, 171-173; zeznana świadka M. W. (2) k. 14-16, 173-174; zeznania świadka K. S. k. 21v., 144-146.

Kiedy tego samego dnia w godzinach wieczornych do domu wracał P. W., S. K. i S. B. (1) zaczepili go i kazali mu przekazać matce, że „dostanie wpierdol” i „ma pilnować samochodu”.

Dowody: zeznania świadka P. W. k. 26v., 146-147.

Wyrokiem nakazowym Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe w Gdańsku z dnia 15 kwietnia 2016 roku w sprawie X K 87/16 prawomocnym z dnia 02 czerwca 2016 roku S. K. został uznany winnym popełnienia czynów zabronionych polegających na:

- 1) kierowaniu w dniu 19 listopada 2015 r. w miejscowości K. gmina S. gróźb karalnych pozbawienia życia i zniszczenia mienia wobec A. W., przy czym groźby te wzbudziły u zagrożonej uzasadnioną obawę ich spełnienia, tj. o czynu z art. 190 § 1 k.k.
- 2) znieważeniu w dniu 19 listopada 2015 r. w miejscowości K. gmina S. A. W. poprzez używanie wobec wymienionej słów powszechnie uznawanych za obelżywe, tj. o czynu z art. 216 § 1 k.k.
- 3) kierowaniu w dniu 19 listopada 2015 r. w miejscowości K. gmina S. gróźb karalnych pozbawienia życia i zniszczenia mienia wobec M. W. (1), przy czym groźby te wzbudziły u zagrożonego uzasadnioną obawę ich spełnienia, tj. o czynu z art. 190 § 1 k.k.
- 4) naruszeniu w dniu 19 listopada 2015 r. w miejscowości K. gmina S. nietykalność cielesną M. W. (1) w ten sposób, że przewrócił go na ziemię, czym działał na szkodę M. W. (1), tj. o czynu z art. 217 § 1 k.k.
- 5) kierowaniu w dniu 19 listopada 2015 r. w miejscowości K. gmina S. gróźb karalnych pozbawienia życia i zniszczenia mienia wobec M. W. (2), przy czym groźby te wzbudziły u zagrożonego uzasadnioną obawę ich spełnienia, tj. o czynu z art. 190 § 1 k.k.
- 6) znieważeniu w dniu 19 listopada 2015 r. w miejscowości K. gmina S. M. W. (2) poprzez używanie wobec wymienionego słów powszechnie uznawanych za obelżywe, tj. o czynu z art. 216 § 1 k.k.

Dowód: wyrok Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe w Gdańsku z dnia 15 kwietnia 2016 roku k. 85-86v.

Wyjaśniając w toku postępowania przygotowawczego w charakterze podejrzanej S. B. (1) oświadczył, iż rozumie treść stawianych mu zarzutów i nie przyznaje się do popełniania przestępstw.

Z uwagi na wymóg zwięzłości uzasadnienia wynikający z art. 424 § 1 k.p.k. odstąpiono od cytowania całości wyjaśnień odstępując do wskazanych poniżej kart akt postępowania.

Vide: wyjaśnienia oskarżonego S. B. (1) k. 34.

S. B. (1) ma wykształcenie podstawowe. Jest kawalerem i ma jedno małoletnie dziecko pozostające na jego utrzymaniu. Utrzymuje się wykonując prace budowlane i osiąga z tego tytułu dochód w wysokości około 1.500 zł miesięcznie. Posiada majątek w postaci samochodu i udziały we własności nieruchomości znajdującej się w S.. Stan jego zdrowia jest dobry. Nie był leczony psychiatrycznie, neurologicznie, ani odwykowo. Był uprzednio wielokrotnie karany w tym za czyn z art. 190 § 1 k.k. i z art. 157§ 2 k.k.

Dowody: dane osobopoznawcze k. 32-34; dane o karalności k. 183-185.

Sąd zważył, co następuje:

W świetle całokształtu zgromadzonego w przedmiotowej sprawie materiału dowodowego zasadnym było przypisanie S. B. (2) popełnia wszystkich zarzucanych mu występków.

Przechodząc do omówienia zeznań M. W. (1) – stały się one podstawą ustaleń w przedmiocie początkowego przebiegu wydarzeń z dnia 19 listopada 2015 roku oraz popełnienia na jego szkodę występku polegających na naruszeniu nietykalności cielesnej i kierowaniu gróźb karalnych. Oceniając ich wiarygodność, Sąd miał oczywiście na uwadze, że M. W. (1) pozostawał w konflikcie sąsiedzkim z oskarżonym i S. K., jednak analiza słów pokrzywdzonego nie dała podstaw aby przyjmować, iż wskazana okoliczność skłaniała go do konfabulowania na szkodę S. B. (1). Wyjaśnienia M. W. (1) były bowiem konkretne i rzeczowe, a nadto Sąd zważył, iż pokrzywdzony wskazanie, iż w wyniku zachowania oskarżonego i jego kolegi nie doznał żadnych widocznych obrażeń, co ewidentnie świadczy o jego obiektywizmie i braku woli nadmiernego obciążania oskarżonego. Świadek koncentrował się na faktach, nie oceniał oskarżonego ani jego zachowania. Nadto jego wersja znalazła potwierdzenie w pozostałym, wiarygodnym materiale dowodowym. Powyższe przesądziło o daniu w całości wiary słowom pokrzywdzonego i tym samym uznaniu ich za miarodajny dowód na przytoczone okoliczności.

Oceniając zeznania pokrzywdzonej A. W., Sąd w pierwszej kolejności zważył, iż zeznając w sprawie dwukrotnie każdorazowo przedstawiła tę samą, spójną wersję wydarzeń. Ewentualne drobne rozbieżności między treścią jej depozycji, wynikały zaś w ocenie Sądu z faktu, że do przesłuchania pokrzywdzonej w postępowaniu jurysdykcyjnym doszło po upływie ponad roku od zajścia, jej pamięć co do jego przebiegu nie była więc już tak dobra, co jest naturalną konsekwencją. Ponadto Sąd stwierdził, iż relacjonując dopuszczenie się przez oskarżonego przestępstw na szkodę M. W. (1) i M. W. (2) pokrzywdzona przekazywała wyłącznie zasłyszane od w/w relacje, nie zaś swoje bezpośrednie spostrzeżenia, w konsekwencji w tym zakresie depozycje A. W. miały drugorzędne znaczenie dla sprawy. Istotne dla dokonanych ustaleń były natomiast zeznania pokrzywdzonej odnośnie ubliżania jej i grożenia w inkryminowanym czasie przez S. B. (1), gdy wyszła przed dom do syna – M. W. (2). A. W. dokładnie przytaczała przy tym kierowane do niej słowa, zaś wobec całokształtu ustalonych okoliczności za racjonalne uznano jej oświadczenie, iż obawiała się gróźb, które wówczas padły. Tym bardziej, iż z relacji świadka wynika, że tego typu zachowania zdarzały się wcześniej i później. Nie bez znaczenia pozostało nadto, iż relacja pokrzywdzonej w pełni korelowała z zeznaniami M. W. (2) i K. S..

Sąd nie znalazł również podstaw do zakwestionowania wiarygodności zeznań pokrzywdzonego M. W. (2) i świadka P. W. uznając w szczególności te złożone bezpośrednio po zajściu, za spontaniczne i szczere. Obaj opisali zachowania S. B. (1) i S. K. z dnia 19 listopada 2015 roku, jednocześnie zaś każdy z nich niezależnie zaznaczał, że oskarżony i jego znajomy wyraźnie zaczepiali i prowokowali kolejnych członków rodziny A. W.. Relacje M. i P. W. korespondowały przy tym ze sobą i wyraźnie składały się w spójną całość dodatkowo znajdując potwierdzenie w zeznaniach innych przesłuchanych w sprawie i uznanych za wiarygodne, świadków.

Odnosząc się dalej do zeznań K. S. na wstępie należało stwierdzić, iż świadek nie była bezpośrednio zainteresowana niniejszym postępowaniem, w inkryminowanym czasie była bowiem jedynie gościem w domu A. W., zachowania oskarżonego nie dotknęły jej więc wówczas bezpośrednio i nie była też ich bezpośrednim świadkiem. K. S. jedynie słuchała na bieżąco relacji kolejnych osób mających kontakt z oskarżonym i jego kolegą pod domem pokrzywdzonych. Wobec powyższego depozycje świadka miały mniejsze znaczenie dla sprawy aniżeli zeznania A., M. i P. W. oraz M. W. (1), nie mniej jednak przyczyniły się do zweryfikowania zeznań pokrzywdzonych – jako w pełni korelujące z ich twierdzeniami w zakresie używanych przez oskarżonego gróźb i wulgaryzmów przyczyniły się do pozytywnej oceny zeznań pokrzywdzonych.

W kwestii zeznań J. Ś. – funkcjonariusza Policji interweniującego w miejscu zamieszkania pokrzywdzonych – Sąd uznał, że świadek w zasadzie nie miał wiedzy co do okoliczności zdarzenia będącego przedmiotem niniejszego postępowania, jego zeznania nie miały zatem wpływu na dokonywane przez Sąd ustalenia.

Sąd nie znalazł również podstaw do zakwestionowania autentyczności dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, brak bowiem w sprawie innych dokumentów, które mogłyby podważyć ich prawdziwość, bądź też zakwestionować ich autorstwo i treści w nich zawarte. Mając ponadto na uwadze zgodność danych wynikających z powyższych dokumentów z treścią zeznań świadków oraz wyjaśnień oskarżonego, brak było podstaw do zakwestionowania wiarygodności wskazanych dowodów.

Za kompletnie niewiarygodne uznano natomiast depozycje S. K. ujawnione w toku rozprawy, w których ten nie przyznał się do popełnienia czynów tożsamyh z tymi zarzucanymi oskarżonemu, których miał dopuścić się równocześnie z nim. Relacja ta jest oczywiście sprzeczna z pozostałym, wiarygodnym materiałem dowodowym, i opiera się w zasadzie wyłącznie na zaprzeczaniu

W tożsamy sposób oceniono też wyjaśnienia S. B. (1). Wobec spójnych i logicznych twierdzeń pokrzywdzonych, P. W. i K. S., Sąd wyjaśnienia oskarżonego, nieprzyznanie się do winy i zaprzeczanie uznał za przyjętą przez niego, nie znajdującą oparcia w żadnym z innych dowodów, linię obrony.

W ocenie Sądu, mając na uwadze przedstawioną powyżej ocenę materiału dowodowego nie budzi wątpliwości, iż S. B. (1) dopuścił się zarzucanych mu czynów.

Karze za występki z art. 190 § 1 k.k. podlega ten, kto grozi innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub szkodę osoby jej najbliższej, jeżeli groźba wzbudza w zagrożonym uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona. Niewątpliwie zatem S. B. (1) grożąc w dniu 19 listopada 2015 roku w K. A. W., M. W. (1) i M. W. (2) zniszczeniem ich mienia (spaleniem garażu, samochodu), pobiciem ich i „zajebaniem”, groził popełnieniem przestępstwa na szkodę każdego z nich. Sąd doszedł ponadto do przekonania, iż groźby oskarżonego wzbudziły u pokrzywdzonych uzasadnione obawy, że zostaną spełnione. W myśl powszechnie przyjętego w doktrynie i orzecznictwie stanowiska, ocena tej okoliczności powinna mieć charakter subiektywny, jednak jednocześnie muszą być wzięte pod uwagę elementy obiektywizujące ją, takie jak okoliczności wyrażenia groźby, jej treść, rodzaj dobra prawnie chronionego, które było przedmiotem groźby, pozwalające na wyeliminowanie z zakresu karalności groźby kompletnie irracjonalne [wyrok SA w Krakowie z dnia 4 kwietnia 2002 r., II AKa 163/02, KZS 2002, z. 7-8, poz. 44]. Z ustaleń faktycznych poczynionych w niniejszej sprawie wynika, że groźby jakie padły w dniu 19 listopada 2015 roku zostały wypowiedziane bezpośrednio po tym, gdy S. B. (1) i S. K. dopuścili się rękoczynów na osobie M. W. (1), gdy oskarżony był silnie wzburzony. Nie bez znaczenia pozostaje nadto fakt, iż strony postępowania ewidentnie od dłuższego czasu pozostawały w konflikcie. W związku z powyższym, mając na względzie wskazania doświadczenia życiowego, należało obiektywnie ocenić, że istniało zagrożenie, że zrealizuje swoje zapowiedzi a obawa pokrzywdzonych w tym zakresie była w pełni uzasadniona.

Zaznaczyć przy tym należy, iż Sąd stwierdził, że przypisane S. B. (1) w pkt. 1 wyroku czyny, z których każdy zakwalifikowano z art. 190 § 1 k.k., stanowią ciąg przestępstw w rozumieniu art. 91§1 k.k. – popełnione zostały bowiem niewątpliwie w podobny sposób oraz tego samego dnia, a co do żadnego z tych czynów, nie zapadł wcześniej wyrok.

Zdaniem Sądu nie ulega również wątpliwości, iż oskarżony S. B. (1) dopuścił się przestępstwa kwalifikowanego z art. 216 § 1 k.k. na szkodę A. W.. Odpowiedzialności karnej za opisane w tym przepisie przestępstwo podlega ten, kto znieważa inną osobę w jej obecności albo choćby pod jej nieobecność, lecz publicznie lub w zamiarze, aby zniewaga do osoby tej dotarła. Oskarżony wyczerpał znamiona wskazanego występkę, kierując bezpośrednio pod adresem pokrzywdzonej oraz za pośrednictwem M. W. (1) i P. W., wiedząc, że słowa te dotrą do A. W., słowa uznane powszechnie za obelżywe, tj. „suko”, „dziwko”, „kurwo”. S. B. (1) działał przy tym niewątpliwie z zamiarem ublżenia pokrzywdzonej. Sąd miał w tym względzie na uwadze, iż przy uwzględnieniu generalnie akceptowanych norm obyczajowych, obiektywnie należy ocenić cytowane słowa za powszechnie uznane w społeczeństwie za obraźliwe.

Nadto Sąd uznał, że zachowanie S. B. (1) z dnia 19 listopada 2015 roku polegające na dopuszczeniu się rękoczynów na osobie M. W. (1) wpisuje się w znamiona czynu zabronionego wskazanego art. 217 § 1 k.k. Zgodnie z tym przepisem karze podlega, kto uderza człowieka lub w jakikolwiek inny sposób narusza jego nietykalność cielesną. Warto zaznaczyć przy tym, że „za naruszenie nietykalności cielesnej może być uznane tylko takie zdarzenie, które nie powoduje żadnych zmian anatomicznych lub fizycznych w organizmie człowieka i nie pozostawia na jego ciele żadnych lub - co najwyżej - nieznacznych lub przemijających śladów w postaci niewielkiego i krótkotrwałego zasinienia” (wyrok SN z 9 września 1969 r., V KRN 106/69, OSNKW 1970, nr 1, poz. 3). Logicznym następstwem powyższego jest stwierdzenie, iż gdyby rzeczony naruszenie pociągało za sobą dalej idące konsekwencje polegające na naruszeniu czynności narządów ciała lub rozstroju zdrowia działania sprawcy powodujące je powinny być oceniane w kontekście odpowiedzialności

przewidzanej art. 157 k.k. Skoro zatem u M. W. (1), jak sam zeznał, na skutek opisanego zarzutem zdarzenia – przewrócenia pokrzywdzonego na ziemię - nie doszło do żadnych zmian w powłokach ciała i nie stwierdzono u niego urazów, czy uszkodzeń, zasadnym było zakwalifikowanie tego zachowania oskarżonego właśnie z art. 217 § 1 k.k.

Rozważając kwestię kary dla S. B. (1) za tak opisane czyny, Sąd miał na względzie przesłanki określone w dyrektywach jej wymiaru ujętych w art. 53 k.k.

Wymierzając karę oskarżonemu za określony w pkt. 1 wyroku ciąg przestępstw Sąd jako okoliczność obciążającą uwzględnił dość wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego wyrażający się w sposobie i okolicznościach popełnienia czynu, a także motywacji sprawcy. Za okoliczność obciążającą Sąd uznał też wysoki stopień winy oskarżonego przejawiający się w tym, iż dopuścił się przypisanego mu ciągu przestępstw w pełni umyślnie, w zamiarze bezpośrednim, co należy uznać za świadome łamanie obowiązującego porządku prawnego. Grożąc pokrzywdzonym oskarżony niewątpliwie miał bowiem na celu wywołanie w nich obawy, dodatkowo zachowywał się przy tym agresywnie – czemu wyraz dał naruszając nietykalność cielesną M. W. (1) – i wulgarnie, co dodatkowo przemawiało na jego niekorzyść. Sąd miał też na względzie, iż oskarżony był uprzednio wielokrotnie karany, w tym za czyn tożsamy z tym popełnionym w ramach ciągu przestępstw.

Przez wzgląd na powyższe należało zdecydować, że najodpowiedniejszą karą dla oskarżonego będzie kara 6 miesięcy pozbawiania wolności. Nawet mając na względzie treść art. 58 § 1 k.k., zgodnie z którym jeżeli ustawa przewiduje możliwość wyboru rodzaju kary, sąd orzeka karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania tylko wtedy, gdy inna kara lub środek karny nie może spełnić celów kary, Sąd uznał za celowe wymierzenie oskarżonemu bezwzględnej kary pozbawienia wolności. Mając bowiem na uwadze dotychczasowy sposób życia oskarżonego brak jest podstaw aby zakładać, iż inna rodzajowo kara zapobiegnie jego powrotowi do przestępstwa.

Jednocześnie Sąd doszedł do przekonania, iż brak jest w ustalonych okolicznościach podstaw do zastosowania wobec oskarżonego dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności. Choć bowiem teoretycznie pozwalał by na to wymiar orzeczonej względem oskarżonego kary pozbawienia wolności – art. 69 § 1 k.k. przewiduje możliwość warunkowego zawieszania kar pozbawienia wolności nieprzekraczających jednego roku – to na przeszkodzie stała zarówno okoliczność uprzedniego skazania S. B. (1) na karę pozbawienia wolności, jak i fakt braku wystąpienia w jego przypadku pozytywnej prognozy kryminologicznej.

Jednocześnie Sąd uznał za celowe zastosowanie względem oskarżonego środków karnych w postaci zakazu kontaktowania się z pokrzywdzonymi i zakazu zbliżania się do nich na odległość mniejszą niż 50 metrów, które to środki będą obowiązywały przez okres 5 lat od uprawomocnienia się wyroku. W ocenie Sądu powyższe stanowić będzie dodatkową gwarancję realizacji celów kary w sferze prewencji szczególnej i jednocześnie zminimalizuje prawdopodobieństwo ponownego popełnienia przez S. B. (1) przestępstw na s. A. W., M. W. (1) i M. W. (2).

Wymierzając S. B. (1) kary za przypisane mu przestępstwa kwalifikowane z art. 216 § 1 k.k. i 217 § 1 k.k., Sąd zważył natomiast, iż w przypadku pierwszego z nich ustawowe zagrożenie to kara grzywny albo kara ograniczenia wolności, natomiast w przypadku drugiego – kara grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku. Mając zatem na względzie powyższe, jak i dyrektywy wymiaru kary wskazane w art. 53 k.k. Sąd uznał, że karami adekwatnymi będą: w pierwszym przypadku – kara grzywny w wymiarze 50 stawek dziennych po 10 zł każda, natomiast w drugim - kara grzywny w wymiarze 70 stawek dziennych po 10 zł każda. Wymierzając je Sąd stwierdził, iż oskarżony działał umyślnie, a nadto obraźliwych epitetów pod adresem A. W. używał wiele razy. W odniesieniu do naruszenia nietykalności cielesnej M. W. (1) Sąd za okoliczność łagodzącą uznał zaś, że miała ona stosunkowo niskie natężenie, co z kolei poczytano na korzyść oskarżonego. Okolicznością obciążającą była zaś, tak jak w przypadku przypisanego oskarżonemu ciągu przestępstwa, uprzednia karalność S. B. (1).

Jednocześnie wskazać należy, iż wysokość tych kar, tj. 50 i 70 stawek dziennych po 10 zł każda z nich w przekonaniu Sądu, spełnia dyrektywy określone w przepisie art. 33 § 1 i 3 k.k., zgodnie z którą ustalając stawkę dzienną, sąd bierze pod uwagę dochody sprawcy, jego warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe; stawka dzienna nie może być niższa od 10 złotych, ani też przekraczać 2.000 złotych. Mając na względzie fakt, iż

oskarżony uzyskuje stosunkowo niski dochód i ma na utrzymaniu małoletnie dziecko, określenie wysokości jednej stawki dziennej grzywny na minimalną kwotę 10 zł jest w ocenie Sądu uzasadnione.

W związku z tym, że S. B. (1) dopuścił się popełnienia wskazanych wyżej przestępstw, zanim w stosunku do któregośkolwiek z nich zapadł wyrok, Sąd w punkcie piątym uzasadnianego orzeczenia, na podstawie art. 85§1i2 k.k. oraz art. 86§1 i 2 k.k., połączył orzeczone względem niego kary i orzekł karę łączną 100 stawek dziennych grzywny po 10 zł każda – przy zastosowaniu zasady asperacji. W ocenie Sądu za wymierzeniem oskarżonemu kary łącznej we wskazanym wymiarze przemawiała okoliczność, iż wszystkich przypisanych mu czynów oskarżony dopuścił się praktycznie jednocześnie i kierował się tymi samymi pobudkami; jednocześnie należało jednak zważyć, iż zachowania S. B. (1) skierowane były przeciwko różnym dobrom prawnym i przeciwko różnym osobom. Nadto podkreślenia wymaga, iż Sąd nie dopatrywał się względem oskarżanego żadnych szczególnych okoliczności, które przemawiałyby za zastosowaniem przy łączeniu wymierzonych mu kar zasady pełnej absorpcji lub też kumulacji.

W punkcie szóstym uzasadnianego wyroku, Sąd na mocy art. 626 § 1 k.p.k., 627 k.p.k. w zw. z art. 616 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 1, art. 2 ust. 1 pkt. 4, art. 3 ust. 1 oraz art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity Dz. U. z 1983 r. nr 49 poz. 223 z późn. zm.) zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 90 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz kwotę 220 zł tytułem opłaty. Sąd przy rozstrzygnięciu tej kwestii kierował się ogólną zasadą sprawiedliwego postępowania zgodnie z którą, każdy kto przez swoje zawinione zachowanie spowodował wszczęcie postępowania karnego, zobowiązany jest do poniesienia jego kosztów. Sąd nie znalazł żadnych podstaw do zwolnienia S. B. (3) z przedmiotowego obowiązku. Choć bowiem niewysoki, oskarżony osiąga stały miesięczny dochód.

Sędzia SR Adrianna Kłosowska